

Sygn. akt V ACa 296/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Kaniok

SO (del.) Joanna Piwowarun-Kołąkowska

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko K. F.

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt IV C 402/18

oddala apelację.

Joanna Piwowarun-Kołąkowska Edyta Jefimko Ewa Kaniok

Sygn. akt V ACa 296/20

UZASADNIENIE

P. S. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa skierowanego przeciwko K. F., poprzednio noszącej nazwisko M. domagał się:

- 1) zaniechania naruszeń praw autorskich przysługujących powodowi do 5 utworów fotograficznych wykonanych przez powoda, a umieszczonych przez pozwaną na stronie (...)
- 2) usunięcia skutków naruszeń praw autorskich przysługujących powodowi poprzez całkowite usunięcie ze strony internetowej (...) 5 utworów fotograficznych powoda;
- 3) opublikowania oświadczenia o przeproszeniu za naruszenie praw autorskich przysługujących powodowi o następującej treści „Serdecznie przepraszam Pana P. S., za to, że bezprawnie wykorzystywałam wykonane przez niego zdjęcia do promowania moich kursów nauki gry na pianinie na stronie (...) w prasie, tj. w weekendowym wydaniu dziennika Gazeta (...), na stronie 3, 4, 5, 6 lub 7 czcionką Times New Roman, pogrubioną, kolor czarny, o rozmiarze 28 pkt, interlinia 1,5 cm, tekst wyrównany do lewej i do prawej stronie, w terminie tygodnia od dnia uprawomocnienia się wyroku;

4) opublikowania oświadczenia o przeproszeniu za naruszenie praw autorskich przysługujących powodowi o następującej treści: „Serdecznie przepraszam Pana P. S., za to, że bezprawnie wykorzystywałam wykonane przez niego zdjęcia do promowania moich kursów nauki gry na pianinie na stronie (...) na okres 90 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku na stronie głównej strony pozwanej (...) czcionką Times New Roman, pogrubioną, kolor czarny, o rozmiarze 28 pkt, interlinia 1,5 cm, tekst wyśrodkowany, umieszczony w górnej części ekranu i zajmujący 20% ekranu,

5) zapłaty na rzecz powoda kwoty 40 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, to jest kwoty stanowiącej dwukrotność stosownego wynagrodzenia przysługującego twórcy, tytułem odszkodowania za naruszenie autorskich praw majątkowych powoda za okres od dnia 15 listopada 2016 r. do dnia wniesienia pozwu.

W odpowiedzi na pozew pozwana żądała oddalenia powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

1) nakazał pozwanej zaniechania naruszeń praw autorskich przysługujących powodowi do 5 utworów fotograficznych wykonywanych przez powoda, umieszczonych przez pozwaną na stronie internetowej (...)

2) nakazał pozwanej usunięcie skutków naruszeń praw autorskich przysługujących powodowi poprzez całkowicie usunięcie ze swojej strony internetowej (...) 5 utworów fotograficznych powoda;

3) oddalił powództwo w zakresie opublikowania przeprosin powoda za naruszenie praw autorskich w weekendowym wydaniu dziennika Gazeta (...), na pierwszej stronie;

4) oddalił powództwo w zakresie opublikowania przeprosin powoda za naruszenie praw autorskich na stronie głównej strony internetowej pozwanej (...)

5) oddalił powództwo w zakresie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 40.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

6) wzajemnie zniósł koszty procesu między stronami.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

Powód i pozwana byli małżeństwem w okresie od dnia 12 października 2013 r. do dnia uprawomocnienia się wyroku orzekającego rozwód z dnia 9 sierpnia 2016 r.. W okresie małżeństwa, nie później niż w 2014 r., P. S. wykonał 5 fotografii, z których dwie stanowią zdjęcia postaci pozwanej przy fortepianie podczas konkursu, kolejne stanowi zdjęcie postaci pozwanej obok postaci kompozytora muzyki filmowej, kolejne jest zdjęciem portretowym innej osoby, a ostatnie zdjęciem portretowym pozwanej.

Nie później niż w 2014 r. staraniem powoda została utworzona strona internetowa pod elektronicznym adresem (...) którą następnie administrował za wiedzą i zgodą żony, we wspólnie uzgodnionym celu promocji działalności zarobkowej K. F. dotyczącej nauki gry na pianinie.

Strony rozstały się w 2015 r., pomimo to powód nadal prowadził stronę internetową. Powód i pozwana korespondowali w sprawie utrzymania jej oraz uiszczania odpowiednich opłat z tego tytułu.

W 2016 r. staraniem pozwanej została założona nowa strona internetowa pod adresem (...) (słowa (...) w szyku odwróconym w porównaniu z oznaczeniem poprzedniej strony). K. M. zamieściła na tej stronie materiały, wcześniejszej opublikowane na stronie pod elektronicznym adresem (...) w szczególności 5 fotografii wykonanych przez P. S..

Pismem opatrzonym dnia 23 listopada 2016 r. powód wezwał pozwaną do zaniechania naruszeń jego praw autorskich, w szczególności poprzez usunięcie zdjęć z nowej strony internetowej, zamieszczenie odpowiednich przeprosin oraz spełnienie świadczeń pieniężnych.

W odpowiedzi udzielonej w piśmie z dnia 29 listopada 2016 r. pozwana odmówiła spełnienia żądanych świadczeń.

W chwili zamknięcia rozprawy pozwana nadal administrowała utworzoną własnym staraniem stroną internetową pod elektronicznym adresem (...) na której pozostawały umieszczone zdjęcia wykonane przez jej męża.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd Okręgowy na podstawie złożonych przez strony do akt sprawy dokumentów urzędowych i prywatnych, zeznań stron, a także faktów przyzanych.

Okoliczności sprawy nie był w istocie przedmiotem sporu, ponieważ różnica stanowisk dotyczyła jedynie oceny skutków prawnych określonych zdarzeń, w szczególności przysługiwania lub nieprzysługiwania powodowi praw autorskich z tytułu wykonania pięciu fotografii, publikowanych na stronie prowadzonej przez byłą żonę.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlega uwzględnieniu w zakresie roszczeń o nakazanie pozwanej zaniechania odpowiednich naruszeń (pkt 1 pozwu), jak również w zakresie nakazania pozwanej usunięcia skutków tych naruszeń (pkt 2 pozwu).

Natomiast w pozostałym zakresie powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Sąd Okręgowy stwierdził, iż „osobliwością sprawy jest wdanie się przez strony w spór sądowy z przyczyny obiektywnie błahej, którą strony wyolbrzymiają z powodów osobistych, uwarunkowanych negatywnymi emocjami towarzyszącymi rozpadowi związku małżeńskiego oraz wzajemnymi żalami, przy czym spór o istnienie praw autorskich do kilku fotografii okazuje się przy bliższym zbadaniu tzw. wierzchołkiem góry lodowej ogółu obustronnych pretensji, trwających zresztą dłużej niż sam krótkotrwały związek. W czasach powszechności korzystania z sieci internetowej, szczególnie tzw. portali społecznościowych, w zasadzie w każdym małżeństwie, związku partnerskim, wreszcie grupie znajomych, zachodzą stany mniej lub bardziej analogiczne do źródła sporu w sprawie niniejszej, jednakże rozsądne zachowania większości zainteresowanych nie prowadzą do angażowania władzy publicznej w badanie treści praw i obowiązków wynikłych z korzystania z fotografii wykonanych przez osoby bliskie i do wydawania zainteresowanym nakazów lub zakazów w tym zakresie w formie wyroków sądowych”.

Każda z pięciu wskazanych w pozwie fotografii, wykonanych przez P. S., stanowiła utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 w związku z ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1231, z późn. zm.) – dalej powoływanej jako: „pr.aut.” Utwory te powstały w czasie małżeństwa stron, jednakże przysługujące twórcy prawa autorskie nie weszły w skład ustawowej wspólności małżeńskiej, pozostając z mocy ustawy w majątku osobistym twórcy, zgodnie z art. 33 pkt 9 k.r.o.

Aż do 2016 r. korzystanie z prawa autorskich odbywało się bezkonfliktowo. W szczególności, fotografie pozostawały umieszczone na stronie internetowej utworzonej staraniem powoda i przez niego administrowanej, wykorzystywanej przez pozwaną w związku z prowadzeniem działalności zarobkowej w zakresie nauki gry na instrumencie, przy czym dochody K. F. stanowiły z mocy ustawy majątek wspólny, zgodnie z art. 31 § 2 pkt 1 k.r.o. Między stronami istniało porozumienie co do gospodarowania utworami w okresie małżeństwa. Brak jednak dowodu na to, aby w ramach tego porozumienia nastąpiło przeniesienie na pozwaną przez powoda jego autorskich praw majątkowych do tych utworów.

Korzystanie przez pozwaną z praw majątkowych powoda do pięciu spornych fotografii odbywało się na zasadzie umowy licencyjnej, bowiem w braku wyraźnego postanowienia o przeniesieniu prawa, można zgodnie z art. 65 pr. aut. uznać, że twórca udzielił licencji, która w zakresie prawa korzystania przez K. F. z najwcześniej wykonanych przez P. S. fotografii wygasła w 2018 r., a do korzystania z najpóźniej wykonanego utworu wygasła w 2019 r., czyli po upływie 5 lat, zgodnie z art. 66 pr. aut. Oznacza to, iż powodowi w chwili zamknięcia rozprawy przysługiwała ochrona jego praw autorskich.

Zgodnie z art. 78 ust. 1 pr. aut. twórca, którego prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, a w razie dokonanego naruszenia może żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków.

Roszczenia powoda wywodzone na podstawie powołanego powyżej przepisu Sąd Okręgowy uznał w całości za zasadne. Ocenił, że usunięcie utworów w postaci pięciu zdjęć ze strony internetowej w całości eliminuje skutki dokonanych naruszeń, w związku z czym składanie przez pozwaną oświadczeń i ich publikowanie w prasie i oraz na stronie internetowej, jako środek ochrony naruszonych praw, było zbędne.

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy Sąd Okręgowy uznał, iż jedyną przyczyną wytoczenia przez P. S. powództwa był zamiar dokuczenia pozwanej, co zresztą powód w istocie przyznał w złożonych zeznaniach, w szczególności tłumacząc, że nakazanie pozwanej publikacji odpowiednich przeprosin „dałoby jej odpowiednią lekcję pokory”. Świadczy to o używaniu środków prawnych nie w celu usunięcia naruszeń praw autorskich, lecz w celu szykany przeciwnika procesowego, co stanowi nadużycie prawa i nie zasługuje na ochronę. Poza złością odczuwaną przez powoda w wyniku oglądania fotografii swojego autorstwa na stronie internetowej byłej żony, powód nie odniósł w istocie żadnej krzywdy wskutek korzystania przez pozwaną z jego utworów po zakończeniu małżeństwa stron.

Ustalenia faktyczne uzasadniały również ocenę, że nieusprawiedliwione było również dochodzone w pozwie roszczenie majątkowe, którego podstawę prawną stanowi art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. Wprawdzie zgłoszony przez K. F. zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie, (bowiem pozwana na nowej stronie internetowej sporne zdjęcia umieściła dopiero w 2016 r.), natomiast roszczenie nie zostało udowodnione ani co do zasady, ani co do wysokości. W szczególności, w stanie niewątpliwego ogólnego porozumienia małżonków co do wspólnego korzystania z przysługujących powodowi praw autorskich do pięciu zdjęć, brak precyzyjnych ustaleń w tym względzie może uzasadniać przyjęcie skutku, przewidzianego w art. 65 pr. aut., co oznacza, że twórca udzielił licencji. Licencja ta, zgodnie z art. 66 pr. aut., wygasła dopiero po upływie 5 lat. Zatem przewidziane w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. roszczenie mogło powstać najwcześniej po 5 latach od zawarcia małżeństwa, czyli jesienią 2018 r., podczas gdy powód dochodził świadczenia pieniężnego za okres już od listopada 2016 r. do chwili wytoczenia pozwu. Nawet w razie przyjęcia, że w ustalonym stanie faktycznym brak przesłanki do zastosowania art. 65 pr. aut. w zw. z art. 66 ust. 1 pr. aut., to należało uznać, iż roszczenie pieniężne pozostaje nieudowodnione.

Powód przedstawił, co prawda, tabelę wynagrodzeń stosowanych przez Związek (...), jednakże tabela ta stanowi jedynie dowód tego, jakie stawki zostały niegdyś zatwierdzone przez odpowiednią komisję, a nie dowód tego, że są one adekwatne w przypadku korzystania z utworów opisanych w pozwie. Powództwo opierało się na twierdzeniu, że za udostępnienie pozwanej 5 fotografii swojego autorstwa do wykorzystania na stronie internetowej przez okres kilkunastu miesięcy, powodowi na zasadach rynkowych przysługiwałoby od byłej żony wynagrodzenie umowne w wysokości ponad 20 tys. zł. Takie twierdzenie, będące podstawą faktyczną powództwa o zapłatę, pozostaje jednak nieudowodnione w rozumieniu art. 6 k.c., tym bardziej, gdy wartość artystyczna większości fotografii jest co najwyżej przeciętna (zdjęcie nr 1, 3 i 4).

Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy stwierdził, że całokształt okoliczności sprawy uzasadniał ocenę, iż powództwo o zapłatę kwoty 40.500 zł ma na celu przede wszystkim upokorzenie pozwanej, dlatego stanowi nadużycie prawa.

O kosztach postępowania rozstrzygnięcie zapadło na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w części, tj. co do punktów 5 i 6 wyroku na podstawie następujących zarzutów naruszenia:

1. art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. w zw. z art. 6 k.c. przez uznanie, że powód nie wykazał zasadności wysokości dochodzonego roszczenia, pomimo że powołał się na cennik Związku (...), który dotyczy wszystkich utworów fotograficznych, zarówno fotografów zawodowych, jak i amatorów, nawet gdy nie są członkami związku,

2. art. 5 k.c. poprzez jego zastosowanie, w sytuacji gdy pozwana z naruszenia praw autorskich powoda od kilku lat czerpie realny przychód i dochód, wykorzystując fotografie autorstwa byłego męża do reklamowania i promowania własnej działalności gospodarczej,

3. art. 65 pr. aut. oraz art. 43 pr. aut. w zw. z art. 65 §1 i § 2 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej wykładni oświadczeń woli i uznanie, że powód udzielił pozwanej licencji na korzystanie z fotografii, pomimo braku w materiale dowodowym zebranym w sprawie potwierdzenia tego faktu,

4. art. 278 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zdolności artystycznych powoda i jakości jego utworów fotograficznych przez skład orzekający, bez zasięgnięcia opinii biegłych sądowych, pomimo że taka ocena wymagała wiadomości specjalnych,

5. art. 445 k.c. i art. 448 k.c. przez ich błędne zastosowanie i uznanie, że podstawą prawną żądań powoda były regulacje dotyczące zadośćuczynienia za krzywdę, a nie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie piątym poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 40.500 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz punktu 6 poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zgoda na korzystanie z utworu (czy szerzej, na zachowanie, które w jej braku byłoby naruszeniem) wyłącza naruszenie autorskich praw majątkowych. Należy przyjąć, że zgoda usuwa bezprawność naruszenia nie tylko wtedy, gdy jest wyrażona w umowie (licencyjnej), ale także gdy jest tylko jednostronnym oświadczeniem uprawnionego. W obu przypadkach skutek zgody dla samego istnienia naruszenia jest ten sam, jednak istnieją między nimi oczywiście zasadnicze różnice. „Prosta” zgoda jest w zasadzie w każdym czasie odwołalna, podczas gdy podstawę zgody stanowi umowa, uprawniony może zgodę wycofać jedynie na warunkach z niej wynikających (np. zachowując okres wypowiedzenia) (por. A. Matlak, T.Targosz. E.Traple - Komentarz do art.79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w: Ustawy autorskie. Komentarze. Tom II. Lex/el 2020).

Rację ma co do zasady apelujący, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pomiędzy byłymi małżonkami kiedykolwiek doszło do zawarcia umowy licencyjnej. Istnieniu tego typu umowy zaprzeczyła w złożonych zeznaniach sama pozwana (zeznania k. 106 – 01:25:48). Natomiast nie jest sporne, iż P. S. wyraził zgodę na korzystanie przez K. F. z jego utworów w postaci 5 zdjęć opisanych w pozwie dla celów promocji w Internecie działalności gospodarczej, polegającej na udzielaniu lekcji gry na instrumencie (pianinie). Zgodę tą cofnął po rozstaniu stron, co oznacza, iż od 15 listopada 2016 r. pozwana do czasu częściowego uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego wydanego w dniu 19 grudnia 2019 r., (który wykonała) korzystała z pięciu utworów powoda bez jego zgody, a więc bezprawnie.

W związku z zachowaniem K. F. Sąd I instancji udzielił powodowi ochrony poprzez zastosowanie dwóch środków prawnych z art. 79 ust. 1 pkt 1 i 2 pr. aut. (poprzez nakazanie zaniechania naruszeń i nakazanie usunięcia naruszeń), ograniczając zakres udzielonej ochrony prawnej odnośnie do innych dochodzonych roszczeń. Oznacza to, iż powołanie się na nadużycie prawa nie doprowadziło do uchylecia lub zmiany obowiązujących przepisów regulujących ochronę praw autorskich, jak też nie doprowadziło do trwałego pozbawienia uczestnika obrotu prawnego danego prawa podmiotowego, jedynie ograniczyło zakres udzielonej ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011r., V CSK 373/10).

Na etapie postępowania apelacyjnego powód dochodzi wyłącznie roszczenia z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a, to jest zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Zakres ochrony przyznany uprawnionemu twórcy w konkretnym stanie faktycznym może być wyznaczony także przez klauzulę generalną nadużycia prawa podmiotowego. W tym przypadku nie chodzi o wyznaczenie treści prawa w znaczeniu jego istnienia i zakresu, ale ograniczenie możliwości wykonywania prawa. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99, OTK 2000/7/254, art. 5 k.c. znajduje zastosowanie do różnorodnych stanów faktycznych, należących do wszystkich działów prawa cywilnego, a więc także prawa autorskiego. Z zarzutem nadużycia prawa można wystąpić zarówno na płaszczyźnie naruszenia autorskich dóbr osobistych, jak i dóbr majątkowych.

Podstawą zarzutu z art. 5 k.c. jest stwierdzenie, że każde działanie albo zaniechanie może być uznane za nadużycie prawa, o ile występuje jedna z przesłanek przewidzianych w tym przepisie, a mianowicie obiektywna sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub obiektywna sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. Zarzut nadużycia prawa prowadzi do ustalenia, że dane działanie nie jest traktowane jako wykonywanie prawa, a zatem jako takie nie podlega ochronie (por. P.Podrecki Komentarz do art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w: Prawa autorskie i prawa pokrewne. Komentarz pod red. D.Flisiaka, Lex 2015). Przesłanki uzasadniające zastosowanie art. 5 k.c. obciążają dowodzącego istnienia okoliczności wyjątkowych (art. 6 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2001 r., II CKN 349/00, Lex nr 52690).

W celu ustalenia, czy doszło do nadużycia prawa autorskiego przez twórcę, należy wziąć pod uwagę to, czy jest ono wykonywane:

- bez interesu lub słusznej racjonalnej przyczyny z punktu widzenia dochodzącego ochrony,
- w celu wyrządzenia szkody osobie trzeciej,
- z pominięciem mniej dotkliwych środków zabezpieczenia interesów dostępnych dla występującego z roszczeniem,
- w sposób, który powoduje, że korzyści uzyskane z ochrony prawa byłyby oczywiście nieproporcjonalne do szkody wyrządzonej osobie trzeciej,
- sprzeczne do celu i funkcji danego prawa podmiotowego.

Analiza okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazuje, iż powód, domagając się zasądzenia od byłej żony na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 i 2 pr. aut. kwoty 40.500 zł, jako twórca nadużywa swoich autorskich praw majątkowych, które mu przysługują do 5 zdjęć.

Zdjęcia te zostały wykonane w okresie małżeństwa stron (zawartego w dniu 12 października 2013 r. a rozwiązanego przez rozwód wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2016 r.) Na czterech z nich znajduje się pozwana, przy czym na jednym w towarzystwie znajomego kompozytora. Natomiast na jednym uczeń K. F., który pobierał u niej lekcje gry na pianinie i udzielił swojej nauczycielce zgody na publikację wizerunku na stronie internetowej wykorzystywanej przy prowadzeniu działalności gospodarczej (lekcje gry na pianinie). Małżonkowie prowadzili wspólnie tę działalność, przy czym lekcje udzielała pozwana, natomiast powód najpierw stworzył stronę (...) a później zajmował się jej administrowaniem.

Zarówno powód, jak i pozwana w okresie małżeństwa zajmowali się fotografowaniem, które było ich pasją. Wspólnie uczestniczyli w zajęciach i kursach fotograficznych. Wzajemnie wykonywali sobie zdjęcia, w tym również tzw. zdjęcia portretowe. Jedno ze zdjęć wykonanych przez K. F. mężowi P. S., zostało przez niego umieszczone na stronie internetowej (...) w zakładce o mnie (wydruk k. 97).

Współmałżonkowie w okresie wspólnego pożycia nie żądali zapłaty wynagrodzenia za zezwolenie za wykorzystanie w internecie przez współmałżonka zdjęć fotograficznych, których byli twórcami.

Po rozstaniu stron powód poinformował żonę, iż w dniu 19 kwietnia 2016 r. wygaśnie, zarejestrowana na niego domena (...) (informacja k.62). W celu uniknięcia wygaśnięcia domeny pozwana przekazała powodowi stosowną opłatę na

kolejny rok. P. S. pieniądze przyjął, a następnie nie uprzedzając żony zablokował jej możliwość korzystania ze strony (...)

Powód pomimo, że samodzielnie nigdy nie zajmował się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie nauki gry na instrumencie, (przy czym nie ma kwalifikacji do udzielania lekcji), w chwili wyrokowania przez Sąd Okręgowy nadal utrzymywał stronę (...). Składając zeznania przed Sądem Okręgowym przyznał (k.105 - 00:39:29), że na tej stronie nadal znajdują się materiały reklamujące naukę gry na pianinie. Celowość dalszego utrzymywania tej strony, w sytuacji gdy powódka założyła stronę (...) uzasadniał posiadaniem „celu biznesowego”, którego jednak Sądowi nie chciał ujawnić.

Pozwana twierdziła, iż takie postępowanie świadczy o celowym działaniu byłego męża na jej szkodę (k.106 – 01:18:13), ponieważ powód bezpodstawnie wykorzystuje popularność prowadzonych przez nią kursów gry na instrumencie, a treści zawarte na stronie (...) mogą wprowadzać w błąd osoby potencjalnie zainteresowane działalnością edukacyjną, którą prowadzi.

W złożonej odpowiedzi na apelację podkreśliła, że korzystanie przez powoda jako twórcę z 5 zdjęć, których dotyczy spór sądowy, nie jest możliwe w inny sposób niż w celu promocji działalności edukacyjnej prowadzonej przez pozwaną, z uwagi na fakt, że na zdjęciach tych znajduje się wizerunek K. F., zatem rozpowszechnianie tych zdjęć wymaga jej zgody.

W powyższych okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że ograniczenie ochrony udzielonej powodowi przez Sąd Okręgowy w związku z naruszeniem przez pozwaną praw autorskich przysługujących jej mężowi, z powołaniem się na nadużycie przez twórcę prawa podmiotowego, było prawidłowe. Nietrafny zatem okazał się zarzut naruszenia art. 5 k.c., co czyni zbędnym odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji.

Natomiast w kontekście wysokości roszczeń finansowych powoda warto zauważyć, iż zarzut nadużycia autorskich praw majątkowych może być postawiony również w przypadku żądania nadmiernych korzyści ekonomicznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/04, Lex nr 284687), co w sytuacji, gdy korzystanie przez twórcę z utworów w postaci 5 zdjęć jest istotnie ograniczone wobec konieczności wyrażenia zgody na rozpowszechnienie wizerunku w internecie, uniemożliwia wprost odwołanie się do stawek z tabel Związku (...).

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

Joanna Piwowarun-Kolakowska Edyta Jefimko Ewa Kaniok